



Domagamy się nowelizacji
ustawy o VAT!

PISMO REHABILITACYJNO-GOSPODARCZE SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW
I ZAKŁADÓW PRACY CHRONIONEJ

Nowe inicjatywy Funduszu

Chyba powszechnie jest już znana nowa inicjatywa, z którą wystąpił PFRON – program celowy wspierania aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych – „Dofinansowanie zakupów celowych przez osoby niepełnosprawne w roku 1993”. Na wszelki wypadek – jego krótka charakterystyka.

Dotyczy on młodych (do 35 roku życia) inwalidów I i II grupy, z wykształceniem co najmniej pomaturalnym, zakup musi mieć bezpośredni wpływ na poprawę warunków pracy lub nauki, górna granica dofinansowania wynosi 100 mln zł, z czego 50% to dofinansowanie bezwrotne.

TYLKO DLA ORŁÓW

Blizszych informacji udziela PFRON wyłącznie pocztą, wysyła też formularze wniosku.

Pana **Zbigniewa Milka**, prezesa Zarządu Funduszu spytałem – na podstawie posiadanych sygnałów – czy warunki, które stawia ten program nie są zbyt „wysrubowane”. Chodzi głównie o barierę wieku – w naszej rzeczywistości, przy całkowitej zmianie stosunków gospodarczych, ludzie ponad czterdziestoletni niejednokrotnie od nowa rozpoczynają życie zawodowe. Ponadto nasza redakcja już otrzymała skargi, że zanadto zawierzono Komisjom ds Inwalidztwa i Zatrudnienia, które niejednokrotnie „aplikują” III grupę osobom z bardzo poważną dysfunkcją narządu ruchu.

Pan prezes **Z. Milek** stwierdził, iż jest to pierwszy z całego cyklu nowych programów przygotowywanych przez PFRON, nastawiony jest na aktywizację zawodową osób niepełnosprawnych najlepiej wykształconych i najlepiej przygotowanych zawodowo. Celowo zatem stawia tak wysokie wymagania, jednak nie zamyka wszystkich furtek. Gdyby okazało się, że przeznaczona na ten program kwota 400 mld zł nie została w pełni wykorzystana, w drugim etapie jego realizacji (do 1 października br.) zostaną nieco złagodzone kryteria, jakie muszą spełnić ubiegający się o dofinansowanie.

Z końcem czerwca br. zostaną też przedstawione kolejne programy celowe Funduszu, adresowane do innych osób niepełnosprawnych, w oparciu o inne kryteria. (rhr)

KIEROWNICY WOZiRON W KONSTANCINIE

19 maja odbyło się w Konstancinie spotkanie – szkolenie kierowników Wojewódzkich Ośrodków ds Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, z udziałem min. Grażyny Andrzejewskiej-Sroczyńskiej, szefa centralnego Urzędu Pracy – Bartłomieja Piotrowskiego i prezesa Zarządu PFRON – Zbigniewa Milka.

Pani Pełnomocnik przedstawiając niewielkie zaangażowanie WOZiR w realizację likwidacji barier architektonicznych i dofinansowanie indywidualnego zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjno-ortopedyczny, oceniła ten stan rzeczy jako wysoce niezadawalający, zobligowała też pracowników Ośrodków by przywiązali większą wagę do realizacji tych tematów.

Przedstawiciele RSUP – Zakładu Usług Rehabilitacyjno-Socjalnych w Katowicach, pełniącego – na mocy porozumienia z PFRON-em – funkcję ogólnopolskiego koordynatora organizacji i finansowania trunusów rehabilitacyjnych, zaprezentowali ogólne założenia opracowanego przez nich programu w tym zakresie. Przedstawili też komplet dokumentów obowiązujących zarówno inicjatorów, jak i organizatorów trunusów, które wręczono uczestnikom.

Blizsze szczegóły dotyczące omawianych zagadnień – na lamach tego numeru. WAR

SZANOWNI CZYTELNICY!

Bez fanfar, okolicznościowych mów i rozgłosu nasza gazetka wyszła z wieku niemowlęcego, przekraczając trzeci rok życia. Czy uda jej się wejść w lata bardziej dojrzałe? Będzie to zależało głównie od Państwa – naszych Czytelników.

„Małolat” ten starał się być wszędzie tam gdzie działo się coś istotnego dla środowiska osób niepełnosprawnych, a ich pracodawców w szczególności. Zdobywał informacje oficjalne i poufne, wyrzucany drzwiami wchodził oknem – wpuszczony na głęboką wodę usiłował pływać, a nie wszyscy głaskali go po wścibskiej głowce...

Swoją drogą byłoby czymś niezwykle pouczającym zebranie i przedstawienie kalendarium wydarzeń gospodarczych i społecznych, które w tym okresie miały miejsce w naszym kraju, a bezpośrednio dotyczyły życiowych problemów osób niepełnosprawnych. Zobowiązujemy się opracować i opublikować je w numerze wakacyjnym – oczywiście jeśli przetrwamy.

Tej pewności nie ma i być nie może, mamy bowiem świadomość realiów gospodarczych w jakich żyjemy. Stale zwiększamy objętość „Naszych Spraw” i spektrum tematów będących w kręgu naszego zainteresowania. Na to nakłada się inflacja powodująca nieustanne drożenie wszystkich mediów i – wobec skromności środków jakie mamy w dyspozycji – niweczając plany rozwoju wydawnictwa.

Ciągle jednak wierzymy, że potrzebę ukazywania się naszego pisma będą potwierdzać nie tylko nasi Prenumeratorzy i Czytelnicy, że dostrzeże ją Biuro Pełnomocnika ds Osób Niepełnosprawnych i PFRON. Jest niewątpliwym powodem do dumy, że „Nasze Sprawy” są jedynym samofinansującym się periodykiem ukazującym się w środowisku osób niepełnosprawnych i to w tak trudnych czasach, w których upadli niektórzy prawdziwi potentaci prasowi. Jednak nie do końca wydaje się być rzeczą słuszną by wszelkie koszty utrzymania tego wydawnictwa ponosili jedynie pracodawcy osób niepełnosprawnych i – w pewnym niewielkim stopniu – WOZiRON, a więc nasi Prenumeratorzy. A środowisko nasze zdecydowanie nie jest rozpieszczone nadmiarem bieżącej informacji.

Tak więc ryzykujemy. Nie podnosimy – co w sposób oczywisty dałoby się uzasadnić – ceny prenumeraty i jej warunków w drugim półroczu tego roku. Wierzymy w docenienie stworzonego przez „Nasze Sprawy” obiegu informacji i finansowe wsparcie przez wymienione instytucje.

Zatem krótka powtórka. Podstawowy „pakiet prenumeracyjny” pisma wynosi 3 egzemplarze każdego numeru, te otrzyma każda jednostka zamawiająca prenumeratę. Zamówienie jednego egzemplarza nie powoduje zmniejszenia ceny prenumeraty. Jej cena na drugie półrocze tego roku wynosi ponownie 500 tys. zł (WOZiRON – 300 tys. zł). Te zakłady pracy chronionej, które z góry wniosły opłatę prenumeracyjną za cały rok, będą oczywiście nadal otrzymywać zamówione egzemplarze, bez dodatkowego zamówienia. Pozostałe – reflektujące na prenumeratę – prosimy o wypełnienie i przesłanie na adres redakcji „N.S.” załączonego druku oraz o dokonanie przelewu w wysokości 500 tys. zł (WOZiRON – 300 tys. zł) na konto Agencji Wydawniczej „INA-PRESS” – w GBG I O/Katowice 632302-12713-136.

Tak jak w poprzednim półroczu istnieje, w uzasadnionych przypadkach, możliwość indywidualnego zmniejszenia opłaty prenumeracyjnej.

REDAKCJA

KTO NIE DOSTAŁ OSTATNIEGO NUMERU „NASZYCH SPRAW”?

Począła zwrócić do redakcji cztery koperty zawierające wysyłkę ostatniego podwójnego numeru (marzec–kwiecień) „NS”. Po prostu karteczki z naklejonymi adresami odpadły i... szukaj wiatru w polu.

Tych, którzy zamówili a nie otrzymali tych numerów serdecznie przepraszamy i prosimy o zgłoszenie – natychmiast wyślemy ponownie. Zakupiliśmy też lepszy klej by uniknąć podobnych przypadków w przyszłości. Red.

Bardzo wysoką frekwencją (przedstawiciele około 60 firm) cieszyło się spotkanie prywatnych zakładów pracy chronionej, które odbyło się w Katowicach 21 kwietnia br. Zorganizowała je Krajowa Izba Gospodarczo-Rehabilitacyjna, a udział w nim wzięli również pani Pełnomocnik – Grażyna Andrzejewska-Sroczyńska i Zbigniew Milek – szef PFRON.

Przedstawiono wszystkie bieżące problemy i działania, najbliższe zamierzenia KIG-R.

Min. Andrzejewska powiedziała m.in.: *Cieszę się, że mam możliwość spotkania się z Państwem, reprezentantami czegoś nowego – zakładów pracy chronionej z prywatną formułą własności. Dla mnie reha-*

tywany, zachodzi bowiem „syndrom posiadania” właściciela, któremu wydaje się, że to jego własność, podczas gdy to państwo rezygnuje z części należnych podatków, przeznaczając je na rzecz osób niepełnosprawnych. Tym też i tylko tym celom powinien on służyć.

W dyskusji zadano szereg pytań i poruszano wiele problemów charakterystycznych właśnie dla prywatnych zakładów pracy chronionej.

ZASILKI CHOROBOWE

– Weszła właśnie zmiana „w opłacaniu zasiłku chorobowego – do 30 dni będzie go płacił również pracodawca prywatny, dopiero później ZUS. Czy w związku z tym nie byłoby możliwości by pokrywać go

JESZCZE ZAKŁADOWY FUNDUSZ REHABILITACYJNY

– Przedstawiciel wrocławskiej firmy „Clatronix” spytał m.in. o źródło interpretacji, że zakładowy fundusz rehabilitacji nie wykorzystany w roku następnym ma być odprowadzany. Gdzie i na jakiej podstawie?

– Dyr. L. Pindor stwierdziła, że Min. Finansów używa interpretacji jeszcze bardziej zawężającej, stojąc na stanowisku, że środki tego funduszu winny być spożytkowane w roku bieżącym. *My uważamy, że powinny one przejść na rok następny lecz rzeczywiście nie ma żadnego przepisu, który by to jednoznacznie regulował.*

– Dr Andrzej Urbanik – przedstawiciel „Curtis International” uznał, iż fakt ta-

SPECYFICZNE PROBLEMY PRYWATNYCH ZAKŁADÓW PRACY CHRONIONEJ

bilitacja zawodowa jest istotnym elementem rehabilitacji społecznej, często bowiem nie chodzi o efekty materialne, lecz o powrót do ludzi, wyrwanie niepełnosprawnego z czterech ścian domu (...)

Zdajemy sobie sprawę z dotychczasowej słabości struktur terenowych – WOZiRON lecz – po niefortunnym styczniu br., gdy znalazły się one w nowej strukturze administracji centralnej – ruszyły one wzbo-gaćone kadrowo pełną parą. Mam zamiar stworzyć w województwach stanowiska Pełnomocników wojewodów, którzy będą koordynatorami wszelkich działań na rzecz osób niepełnosprawnych na danym terenie. Mieliby oni wpływ na poszczególne wydziały Urzędów Wojewódzkich (oświata, architektura, lekarz wojewódzki), zbierali informacje, koordynowali działania.

Zależy mi na zejściu „w dół”, bliżej osoby niepełnosprawnej, do gminy, terenów wiejskich, gdzie jest to największy problem. Obliguje nas do tego także Konwencja 159 MOP, przed koniecznością ratyfikacji której stoimy. Chcemy stworzyć – wspólnie MPiPS i Min. Rolnictwa – modelowy ośrodek rehabilitacji w środowisku wiejskim. (...)

Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje i sugestie ze strony Państwa.

Zastępca prezesa KIG-R – Andrzej Palka pokrótce omówił zasady gospodarki zakładowym funduszem rehabilitacji w firmie prywatnej. Zwrócił uwagę, iż – zgodnie z posiadanymi przez niego sygnałami – niektóre z tych zakładów nie posiadają jeszcze regulaminu wydatkowania tych środków, co jest niebezpieczne. Zaoferował chętnym taki wzorcowy regulamin opracowany przez O.S.P.N. „Nasze Sprawy”, około 20 chętnych sięgnęło po to opracowanie. Zwrócił też uwagę, iż fundusz ten bywa niewykorzyst-

z zakładowego funduszu rehabilitacji?

– Zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika – Liliana Pindor uznała, iż nad propozycją tą należy się zastanowić, gdyż byłaby ona niekorzystna dla spółdzielni inwalidów, bo mogłaby to być jedyna pozycja, na którą byłyby wydatkowane środki tego funduszu, na inne cele już by go nie wystarczyło.

CZY PRECYZOWAĆ ZNACZENIE TERMINÓW?

– Co to znaczy „trudności w korzystaniu z publicznych środków transportu”? Chodzi o finansowanie z zakładowego funduszu dowożenia inwalidów do pracy. Jest tutaj dość dowolna praktyka służb skarbowych, prosimy tu o wsparcie i dointerpretowanie.

– Co to jest „tworzenie nowych (...) miejsc pracy”?

Zebrani prosili przedstawicieli Biura Pełnomocnika i PFRON o wsparcie w dodatkowe przepisy, szczegółowe interpretacje i decyzje sądowe, bowiem dowolność interpretacyjna różnych urzędów bardzo utrudnia im prowadzenie działalności.

Zobowiązanie takie podjęła dyr. L. Pindor zaś dr Czesław Wydmański – członek Rady KIG-R obiecał, iż w takie materiały Izba będzie się starała „dობzbroić” swoich członków. Dyrektor L. Pindor orzekła, iż „miejsce pracy” to pojęcie bardzo skomplikowane, będzie one dookreślane na użytek WOZiR, jednak nie może to być zakup działki, budowa od podstaw nowego obiektu.

Prezes Z. Milek dodał, iż zawężanie tego pojęcia może najbardziej zagrozić samym pracodawcom. W przypadkach wątpliwych WOZiR mogą zwrócić się do Pełnomocnika, można stworzyć pewien tryb odwoławczy i to się czyni.

kiego rozumienia tego przepisu przez Min. Finansów niczego nie przesądza, to nie stanowi prawa. Na to pytanie należy szybko i jednoznacznie odpowiedzieć wszystkim zakładom, ktoś się musi pod tym podpisać.

ODPŁATNA TAJEMNICA LEKARSKA

– ZUS odmawia nam wydawania druków N-7 określających schorzenie pracownika, motywując to tajemnicą lekarską. To z kolei jest wyłącznie do użytku lekarza zakładowego. Jeśli już uda się te dane „wyszarpać” to ZUS pobiera za to opłatę, bo twierdzi, że nie ma takiego obowiązku.

– Prez. A. Palka wyjaśnił, iż ZUS nie może wydawać tych druków na życzenie administracji firmy lecz na wniosek lekarza zakładowego reprezentującego zarejestrowaną przychodnię. W imieniu KIG-R zobowiązał się do spotkania z kierownictwem ZUS-u i wyjaśnienia sprawy tej odpłatności.

LIMITY ZATRUDNIENIA?

– Właściciel firmy z Ostrołęki spytał, czy WOZiR otrzymały jakieś wytyczne jaki zakład może zatrudnić iu pracowników. *Mnie zrefundowano 10 stanowisk, a przy staraniach o następne powiedziano że nie dostanę, bo i tak wiele już uzyskałem.*

– Dyr. L. Pindor: *Z naszej strony nie było takich ograniczeń, należy występować do WOZiR o refundację, podpisywać umowy.*

– Prez. Z. Milek stwierdził, iż refundacje w kwocie przekraczającej 2 mld zł WOZiR obowiązane są odsyłać do Warszawy, decyzję podejmuje tu bezpośrednio Zarząd Funduszu. Przepis ten nie dotyczy jednak firm posiadających status zakładu pracy chronionej.

OKREŚLONO ZASADY ORGANIZACJI TURNUSÓW REHABILITACYJNYCH DOFINANSOWYWANYCH PRZEZ PFRON

Dzięki decyzji Rady i Zarządu PFRON zaistniała możliwość uzyskiwania istotnego dofinansowania do turnusów rehabilitacyjnych. Ogólnopolskim koordynatorem tej akcji jest RSUP – Zakład Usług Rehabilitacyjno-Socjalnych w Katowicach, ul. Sokolska nr 3, tel. 596-221 ÷ 5, w. 38, 39, 597-914, tlx 0312454, fax 587-789. Osobami bezpośrednio udzielającymi informacji są Teresa Szczygiel i Andrzej Wilczyński.

Koordinatorem opracował i wydał komplet dokumentów do wypełnienia przez inicjatorów i organizatorów turnusów rehabilitacyjnych. Są one już dostępne we wszystkich Wojewódzkich Ośrodkach ds. Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Ich inicjatorami mogą być m.in.: zakłady pracy, stowarzyszenia i fundacje, urzędy administracji państwowej, organizacje wyznaniowe, placówki oświatowo-wychowawcze. Podstawowe ich zadania to dokonanie naboru uczestników, kompletacja ich wniosków kwalifikacyjnych i zgromadzenie minimum 20% środków finansowych na pokrycie kosztów turnusu.

Organizator dokonuje wyboru ośrodka, dobiera kadre i opracowuje program kierując się zasadami określonymi przez koordynatora, a zawartymi w komplecie dokumentów. Program turnusu i wykaz kadry stanowią jego integralną część.

Wszystkie te dokumenty należy przesłać do koordynatora, który – po ich weryfikacji – występuje do PFRON z propozycją dofinansowania turnusu.

Osoby indywidualne nie mające innych możliwości, a zainteresowane udziałem w turnusie i jego dofinansowaniem, mogą przesłać do koordynatora indywidualne zgłoszenie.

WAR

ZWIĄZEK REWIZYJNY W KATOWICACH

Rada Nadzorcza Regionalnej Spółdzielni Usługowo-Produkcyjnej w Katowicach uznała za celowe powołanie – w pierwszym rzędzie dla potrzeb zrzeszonych spółdzielni – Związku Rewizyjnego, działającego w oparciu o ustawę „Prawo Spółdzielcze”.

Jego jedynym zadaniem będzie dokonywanie lustracji, Zarząd i Rada Związku funkcjonować będą na zasadzie pracy społecznej, zaś etatowa kadra lustratorów (1–2 osoby) wywodzić się będzie ze środowiska osób niepełnosprawnych. Lokal na ten cel i obsługę administracyjną RSUP zapewni nieodpłatnie.

Nabór jednostek chętnych do powołania Związku Rewizyjnego trwa.

(rhr)

W dniach 20–23 maja br. odbyły się we Wrocławiu Międzynarodowe Targi Sprzętu Rehabilitacyjnego INTEGRA '93.

Była to impreza o rozmachu międzynarodowym, pierwsza tego typu i w tej skali w naszej części Europy. Przeznaczona dla osób niepełnosprawnych przede wszystkim z niesprawnościami ruchowymi i słuchowymi. Sporo było propozycji fizjoterapii, sporo wydawnictw (w większości finansowych z PFRON). Wrocławianie pokazali duże możliwości polskich firm pro-

„INTEGRA '93”

dukujących wózki inwalidzkie (np. Świdnik zaprezentował wózki zaprojektowane przez dwóch wózkowiczów, na bardzo dobrym europejskim poziomie, w cenie 6–12 mln zł) i rewelacyjne propozycje zachodnich firm, które chcą wejść na nasz rynek. Targi mogą je zachęcić do inwestowania w Polsce.

Patronatem całą imprezę objęli wojewoda wrocławski i prezydent miasta. Ale najważniejszym człowiekiem, który skupił wokół siebie kompetentnych zapaleńców był pan Marek Baworowski. Bez niego Targi pewnie by się nie odbyły, a na pewno nie z takim rozmachem i rangą.

Hala Ludowa, w której przebiegała impreza ani przez chwilę nie była pusta. O każdej porze byli zwiedzający i zainteresowani. Naprawdę było co oglądać! Wózki inwalidzkie standartowe z podwójnym i pojedynczym krzyżem – składane, ze specjalnym systemem napędu ręcznego, z pedałowymi napędami ręcznymi, z napędem elektrycznym, wózki inwalidzkie dla dzieci, rowery trójkołowe dla osób niepełnosprawnych, urządzenia do reha-

bilitacji kończyn górnych i dolnych. Były również krzesła i wózki toaletowe, lampy do biostymulacyjnej terapii świetlnej w leczeniu chorób skóry, propozycje dla osób niewidomych i niedowi-

INTEGRA '93
MIĘDZYNARODOWE
TARGI SPRZĘTU
REHABILITACYJNEGO



dzających oraz z wadami słuchu, aparatura i wszelkiego rodzaju sprzęt medyczny, materiały opatrunkowe i wyposażenia gabinetów stomatologicznych.

Targom towarzyszyły różne imprezy. Były cykliczne pokazy sprawności aktywnej dla wózkowiczów np. nauka pokonywania barier architektonicznych i naturalnych w terenie (krawężniki, schody, strome podjazdy), siatkówka, koszykówka i tańce na wózkach oraz konferencje, odczyty, dyskusje i debaty. Wprowadzenie do dyskusji nt. „Państwo wobec niepełnosprawnych – między prawami obywatelskimi a pomocą społeczną” przedstawili Olga Kowalczyk – asystent w Katedrze Socjologii Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu i Sławomir Piechota – Pełnomocnik Wojewody ds. Osób Niepełnosprawnych we Wrocławiu.

Już dzisiaj można podsumować Międzynarodowe Targi Sprzętu Rehabilitacyjnego INTEGRA '93 jako wielkie wydarzenie, wykraczające daleko poza środowisko osób niepełnosprawnych.

Tekst i zdjęcie Ika



LIKWIDACJA BARIER I ZAOPATRZENIE W SPRZĘT REHABILITACYJNO-ORTOPEDYCZNY – KOLEJNYM ZADANIEM WOZiR

Prawdą jest, że ogromna większość WOZiR wykazuje znikomą aktywność w działaniach na rzecz likwidacji barier architektonicznych i pomocy w zaopatrzeniu osób niepełnosprawnych w sprzęt rehabilitacyjno-ortopedyczny. Do realizacji tego ostatniego zagadnienia obowiązuje Uchwała nr 5 Rady Nadzorczej PFRON z 22 maja 1992 roku.

Czy wynika to tylko z ich inercji?

Z sondażu jaki przeprowadziliśmy w kilku Woj. Ośrodkach wynikałoby, iż nie zostały one wystarczająco wyposażone i uprawnione do działania w tym zakresie.

Na spotkaniu w Konstancinie kierowniczka WOZiR w Białymstoku zwróciła uwagę na art. 35 pkt. 2 ustawy o zatrudnianiu i rehabilitacji, która brzmi: **Prezes Zarządu może powołać pełnomocników, ustalając granice ich umocowania.** Natomiast kierownicy Ośrodków posiadają pełnomocnictwa Funduszu do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych tylko do wysokości środków znajdujących się na koncie WOZiR. Interpretują to oni w ten sposób, iż nie mogą podpisywać – niejednokrotnie wielomiliardowych – umów i zobowiązań finansowych na likwidację barier, bo nie posiadają takich środków na koncie, a pełnomocnictwo nie upoważnia ich do działania w szerszym zakresie finansowym.

Ponadto pismo od dyrektora Biura Pełnomocnika w sprawie zatwierdzenia merytorycznego i finansowego programu likwidacji barier architektonicznych dotarło do Ośrodków w drugiej połowie maja.

WOZiR odczuwają ogromną presję środowiska osób niepełnosprawnych, ogromne oczekiwania i pretensje wobec znikomej ich pomocy finansowej w zaopatrzeniu rehabilitacyjno-ortopedycznym.

Dlaczego nie jest realizowana uchwała nr 5 Rady PFRON?

Podobno – jednak informację taką uzyskaliśmy z kilku źródeł – jeszcze w grudniu ub. roku prez. Krajka wydał usne zalecenie, by

wykonanie tej uchwały czasowo zawiesić. Najważniejsze jest jednak to, iż – w opinii pracowników Ośrodków – nie są one dostatecznie przygotowane merytorycznie i kadrowo, by w pełni podjąć ten temat. W niektórych województwach pomocą taką należałoby objąć kilkadziesiąt tysięcy osób, każdy przypadek należy rozpatrywać indywidualnie i już dla samej „obsługi” uchwały należałoby zatrudnić spore grono fachowców. Ale czy na pewno w WOZiR? – pytają w samych ośrodkach. Sugestie idą w kierunku odpowiedniego wyposażenia Woj. Przychodni Rehabilitacyjnych, ośrodków pomocy społecznej, organizacji osób niepełnosprawnych.

O rozstrzygnięcie tych wątpliwości poprosiliśmy prezesa Zarządu PFRON, pana Zbigniewa Milka. Wyjaśnił on, że WOZiR rozliczając się z wydatkowanych środków, składają zapotrzebowania finansowe na poszczególne kolejne zadania, mogą zatem wystąpić o konkretną kwotę np. na likwidację barier architektonicznych. Ponieważ jednak jest to zadanie rozciągnięte w czasie, nie ma potrzeby by Fundusz jednorazowo uruchamiał i przelewał całą kwotę zawartą w preliminarzu rocznym, będzie się to czynić sukcesywnie, w miarę realizacji zadań.

Natomiast pełnomocnictwa do dyspozycji środkami, które są na koncie WOZiR dotyczą ich bezpośredniego wydatkowania, nie umów i zadań długofalowych. Nie zatem nie stoi na przeszkodzie, by kierownicy WOZiR zawierali umowy na większe niż aktualnie posiadane na koncie kwoty, z przenaczeniem np. na likwidację barier. Oczywiście pod warunkiem, że będzie to zgodne z przedstawionym i zatwierdzonym planem tego zadania celowego. Środki na ten cel są (preliminarz na 1993 rok przewiduje wydatkowanie do 900 mln zł), ich wykorzystanie będzie zależało od operatywności poszczególnych Ośrodków, jednak do tej pory było ono zatrważająco małe.

Natomiast jak chodzi o realizację wykonania Uchwały nr 5 Rady Nadzorczej PFRON to Zarząd Funduszu nigdy jej nie wstrzymywał. Mało tego – Rada zobowiązała Zarząd do jej aktywniejszego wprowadzania. Jeśli kierownicy Woj. Ośrodków mają wątpliwości jak to czynić, to – jak zapewnił prezes Milek – może zostać dla nich zorganizowane szkolenie z udziałem przedstawicieli WOZiR we Wrocławiu i Bydgoszczy, które dofinansowanie zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjno-ortopedyczny realizują w znacznej skali. Tematem najbliższego posiedzenia Rady (27–28 maja br.) będzie m.in. modyfikacja tej uchwały. Zarząd Funduszu przygotowuje szeroką kampanię informacyjną, by o możliwościach jakie w tym zakresie stwarza PFRON dowiedziały się wszystkie zainteresowane osoby niepełnosprawne.

Ryszard Rzebko

MUSIMY ZMIENIĆ SPOSÓB MYŚLENIA

Targi sprzętu rehabilitacyjnego we Wrocławiu zaprezentowały bogatą ofertę osobom z niesprawnościami ruchowymi i słuchowymi oraz niewidomym i niedowidzącym. Prezentowany sprzęt był w znakomitej większości bardzo drogi. Jak pokonać barierę ceny? Według pana **Sławomira Piechoty** Pełnomocnika Wojewody ds Osób Niepełnosprawnych we Wrocławiu należy zmienić przede wszystkim system udzielania dofinansowania na zakup wszelkiego rodzaju sprzętu ortopedycznego, rehabilitacyjnego etc. tak, aby pieniądze, które są w Ministerstwie Zdrowia racjonalnie spożytkować.

Pierwszym i najbardziej racjonalnym posunięciem byłoby oddzielenie zakładów ortopedycznych od Ministerstwa Zdrowia. Tak się już stało we Wrocławiu. Po sześciomiesięcznym „okresie ochronnym” zakłady będą musiały samodzielnie gospodarować swoimi pieniędzmi i prowadzić własną, samodzielną politykę cenową. Za ich wyrób będzie się płacić. Nie będzie „odgórnego” przydzielania konkretnego oprocentowania czy wózka z Ministerstwa Zdro-

wia. Nabywca będzie mógł sam nabyć wyrób, za który będzie płacił.

Nasuwa się oczywiście pytanie kogo będzie na to stać? Osoba niepełnosprawna płacić będzie niewiele z własnej kieszeni, bo 20% ceny ogólnej, 80% dofinansowuje PFRON, ale niestety dla wielu nawet te 20% to i tak za dużo. Jak stwierdził nasz rozmówca: *zainteresowany musi więc znaleźć sponsora, może również wystąpić o przyznanie świadczenia w formie pieniężnej w ramach pomocy społecznej. Osoba niepełnosprawna chcąc nabyć drogi sprzęt rehabilitacyjny musi odpowiednio uzasadnić taki zakup:*

O przyznaniu dofinansowania i jego wysokości rozstrzyga Wojewódzki Ośrodek ds Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. We Wrocławiu na koniec kwietnia osiągnięto niebagatelną sumę 3 mld 970 mln zł udzielonych dofinansowań dla 525 osób niepełnosprawnych.

Jak przekonać ludzi do inwestowania w drogi sprzęt rehabilitacyjny? *Przecież lepiej kupić drogi sprzęt, np. zachodni wózek inwalidzki za 30 mln zł, który przetrwa 10 lat,*

niż tani, bo za 3 mln – polski, który po 1 roku nadaje się na złom! O wyborze sprzętu decyduje sama osoba niepełnosprawna. Wymaga to absolutnej zmiany sposobu myślenia i podejścia do problemów osób niepełnosprawnych. Wiąże się to z koniecznością szeroko rozumianej akcji informacyjnej i propagandowej, przede wszystkim w prasie, o możliwościach i zasadach zakupu sprzętu rehabilitacyjnego. *Musimy umieć dotrzeć do potencjalnego nabywcy. Nie wolno czekać aż petent sam przyjdzie, trzeba wychodzić do niego* – podkreślił **S. Piechota**.

W jaki sposób i w czym INTEGRA'93 pomoże niepełnosprawnym, poza pokazaniem nowoczesnego sprzętu rehabilitacyjnego i możliwości jego zakupu?

Złożono tu wiele ofert kursów i szkoleń dla osób niepełnosprawnych, często drogich, ale musimy nauczyć się liczyć – stwierdził p. S. Piechota. Oplacalna jest każda inwestycja, oplacalne każde nawet drogie szkolenie, jeśli w konsekwencji da pracę przeszkolonej osobie niepełnosprawnej. **IKa**

VADEMECUM NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Prężne wrocławskie środowisko osób niepełnosprawnych przy udziale pracowników WOZiRON we Wrocławiu pokusiło się o opracowanie i wydanie następcy „Wrocławskiego Informatora Niepełnosprawnych”. Tym razem jest to „Vademecum niepełnosprawnych” – opracowanie znacznie szersze, ze znakomitą częścią prawną, zawierającą omówienie wszystkich przepisów mających związek z niepełnosprawnością, pełny tekst ustawy o zatrudnianiu i rehabilitacji, z wszystkimi nowelizacjami i aktami wykonawczymi oraz z czytelnym wykazem ważniejszych aktów prawnych.

Pozostała część „Vademecum” (w tym adresy urzędów, szkół, uczelni, organizacji społecznych, wykaz uzdrowisk) koncentrują się raczej na rejonie Dolnego Śląska, tym niemniej jest to dobre przetarcie szlaku, umożliwiające systematyczne uzupełnianie tych danych.

Słowem wydawnictwo nowatorskie, kompetentne i bardzo potrzebne.

Jego rozprowadzaniem za symboliczną odpłatnością zajmuje się wrocławski WOZiR (Pl. Powstańców Warszawy 1, pok. 574, tel. 40-67-10, 40-69-77). Cena jednego egzemplarza – w zależności od wersji – 20 lub 25 tys. zł.

WAR

KONFERENCJA „ULGA W CIERPIENIU”

W dniach 16–18.06.br. odbędzie się w Częstochowie II Międzynarodowa Konferencja „Ulga w Cierpieniu”. Organizatorem Konferencji jest Fundacja Rozwoju Dzieła Miłosierdzia w Częstochowie.

Honorowy patronat nad Konferencją objęli:

- Przewodniczący Komisji ds. Służby Zdrowia, Przedstawiciel Episkopatu Polski ks. bp Adam Dyczkowski
- Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej – Sekretarz Stanu, Pełnomocnik ds. Osób Niepełnosprawnych dr Grażyna Andrzejewska-Sroczyńska.

Problematyka II Konferencji koncentrować się będzie wokół szeroko rozumianej pomocy ludziom niepełnosprawnym dzieciom i młodzieży niepełnosprawnej umysłowo, w myśl idei i duchowości Ojca Pio – niesienie ulgi w cierpieniu fizycznym, psychicznym i duchowym.

UCHWAŁY KRON

Oprócz komunikatu przedstawionego w rubryce sportowej Krajowa Rada Osób Niepełnosprawnych podjęła na sesji wyjazdowej w Wałbrzychu 15 maja br. jeszcze trzy uchwały. Dotyczą one:

1. KRON uważa za niezbędne nadanie Pełnomocnikowi ds. Osób Niepełnosprawnych statusu ministra – członka Rady Ministrów, bowiem jego dotychczasowe usytuowanie w MPiPS nie pozwala mu w pełni kształtować rozwiązań systemowych.
2. Popiera wszelkie inicjatywy podejmowane w Polsce w ramach Europejskiego Tygodnia Protestu przeciwko dyskryminacji osób niepełnosprawnych i walki o równe prawa, zalecając kontynuację tych działań w przyszłych latach.
3. Wyraża protest przeciw zamiarowi przedłużenia na kolejny rok 1994 zwolnienia jednostek budżetowych z obowiązku zatrudniania osób niepełnosprawnych. Stanowi to rażące naruszenie zasad określonych w ustawie z dnia 9 maja 1991 r. o zatrudnianiu i rehabilitacji osób niepełnosprawnych.

IKa

Organizatorzy spotkania przedstawicieli zakładów pracy chronionej w Rzeszowie (relacja w poprzednim numerze „NS”) przystali projekt nowelizacji ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym, będących efektem ustaleń uczestników.

Idzie on w kierunku przyjętym na spotkaniu min. Andrzejewskiej-Sroczyńskiej z przedstawicielami resortu finansów, tzn. naliczanie lecz nie odprowadzanie do budżetu tego podatku.

Wraz z projektem przysłano świetnie umotywowane uzasadnienie, dokładnie wyszczególniające pozagospodarcze formy

działania zakładów pracy chronionej, ich znaczenie dla zatrudnienia i rozwiązywania innych problemów osób niepełnosprawnych, wykazano też katastrofalne skutki jakie dla tych jednostek niesie VAT w dotychczas zapisanej wersji.

Byłoby pożądanym i celowym, by opracowanie to trafiło do wszystkich, którzy decydować będą o ostatecznej formie VAT-u. Ze względu na jego dużą objętość (ca 6 stron znormalizowanego maszynopisu) nie możemy – niestety – opublikować go na naszych łamach, natomiast zobowiązujemy się je przesłać do każdego nim zainteresowanego.

NAPISALI DO REDAKCJI

Ze Spółdzielni Inwalidów „Sizel” w Gorzowie Wlkp. nadeszło następujące pismo:

W nawiązaniu do artykułu Teresy Treczyńskiej w numerze 3 z kwietnia 1993 r. „Niepełnosprawni w Ursusie” chcieliśmy przedstawić stanowisko spółdzielców zatrudnionych w Spółdzielni Inwalidów „Sizel” w Gorzowie.

Dla nas fakt tworzenia od podstaw zakładu pracy chronionej, który będzie produkował artykuły bhp dla zrzeszenia Ursus jest klinicznym przykładem marnotrawienia pieniędzy. Dlaczego?

Nasza Spółdzielnia jest dużym producentem ubrań roboczych. Produkowaliśmy ich do 12.000 miesięcznie. Obok – w Strzelcach Krajeńskich istniała Spółdzielnia Inwalidów „Ziemi Strzeleckiej” – również producent m.in. ubrań roboczych – już nie istnieje.

Nasza Spółdzielnia, tak jak każde przedsiębiorstwo natyka się na barierę popytu. W Gorzowie funkcjonują też Zakłady Mechaniczne „Ursus”. Pan Dyrektor odmówił zakupu odzieży roboczej w naszej spółdzielni, która jest w tym samym mieście

powołując się na ustalenia, że powstaje zakład pracy chronionej w Warszawie, gdzie będzie się zaopatrywał. No i powstaje.

Rozumując „na skróty” PFRON takimi działaniami – jeśli rozszerzą się – powoduje upadek istniejących zakładów pracy chronionej, aby tworzyć nowe i wykazywać się statystyką. (...) Przewodniczący Rady Nadzorczej Prezes Zarządu mgr inż. mgr Gabriela Maserak

Henryk Serafiński

Pismo to przedstawiliśmy prezesowi Zbigniewowi Miłkowi, który powiedział, iż zaszło tu jakieś niezrozumienie, bądź nieporozumienie. Po pierwsze – zakład pracy chronionej w Ursusie jeszcze nie funkcjonuje, niczego nie wytwarza, po drugie odzież robocza i ochronna ma stanowić maksimum 50% jego produkcji, po trzecie wreszcie ma być ona w całości eksportowana, by nie stanowiła konkurencji dla dotychczasowych producentów – głównie zakładów pracy chronionej.

Ponadto zakłady „Ursusa” w Gorzowie są samodzielną jednostką gospodarczą, która w żaden sposób nie jest obligowana do zaopatrywania się pod wskazanym adresem.

Całą sprawę prez. Miłek obiecał sprawdzić i wyjaśnić.

Red.

Seminarium chorych na SM

Koło Chorych na Stwardnienie Rozsiane przy TWK liczy 2 tys. członków. O tym, iż 22 maja zorganizowało ono seminarium poświęcone rehabilitacji dowiedzieliśmy się z „Gazety Wyborczej”. Byli chorzy z Łomży, Ostrołki, Lublina i Płocka, *nie było natomiast*, – jak relacjonuje „Gazeta” – *przedstawiciele żadnej instytucji zajmującej się problemami osób niepełnosprawnych.* IKA

„NIEPEŁNOSPRAWNI BLIŻEJ EUROPY”

I Europejski Kongres „Niepełnosprawni bliżej Europy” pod patronatem Rady Europy miał miejsce w Krakowie, w okresie 19–21 kwietnia.

Wzięło w nim udział około 200 uczestników reprezentujących organizacje osób niepełnosprawnych z 21 krajów Europy. Organizatorem Kongresu było Polskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych.

Wygłoszono 80 referatów, które organizatorzy i Komitet Naukowy Kongresu zamierzają wydać w specjalnej publikacji. Dotyczyły one całokształtu możliwości i potrzeb osób niepełnosprawnych, w tym:

- oceniono ich sytuację życiową w kilku krajach Europy,
- porównano sytuację prawną w tych krajach,
- przedstawiono nowe możliwości jakie niesie z sobą rehabilitacja medyczna oraz nowe metody ich edukacji, z naciskiem na integrację.

Dużą wagę przywiązano też do sposobów likwidacji i rozwiązywania barier architektonicznych i psychologicznych na jakie natrafiają osoby niepełnosprawne na co dzień. W opinii

jej uczestników konferencja ta uzyskała bardzo wysoką ocenę, umożliwiła ona szeroką współpracę i wymianę doświadczeń między pozarządowymi organizacjami zajmującymi się tą problematyką w całej Europie.

W Rezolucji Kongresu zwrócono m.in. uwagę na następujące sprawy:

- jak najszybciej opracować „Kartę praw niepełnosprawnych”, która legislacyjnie usankcjonuje ich status społeczny,
- trzeba objąć szczególnym nadzorem państwa i społeczeństwa rodziny niepełnosprawnych,
- rozwinąć powszechną edukację społeczeństwa w celu właściwego rozumienia problemów niepełnosprawnych, by stworzyć warunki do harmonijnej koegzystencji niepełnosprawnych i pełnosprawnych w społeczeństwie.

Wystosowano apel do rządów, parlamentów i wszystkich ludzi dobrej woli aby nie ustawały w dążeniach do realizowania idei powszechnej integracji. (rhr)

Patrz też obok.

PO RAZ PIERWSZY RAZEM

Spotkanie redaktorów pism dla niepełnosprawnych

Z inicjatywy Biura Pełnomocnika ds Osób Niepełnosprawnych 6 maja br. odbyło się w Warszawie spotkanie redaktorów pism adresowanych do szeroko rozumianego środowiska osób niepełnosprawnych. Prowadził je zastępca dyrektora Biura Marcin Przeciszewski.

Zebrani byli wyraźnie zdumieni swoją liczebnością i faktem, że tak wiele periodyków ukazuje się w tym środowisku, co świadczy o bardzo wąskim i zamkniętym kręgu odbiorców większości z nich.

Obecni byli przedstawiciele pism:

- „Co w trawie piszczy?” – miesięcznik wydawany w Bytomiu przez Stowarzyszenie Młodzieży Niepełnosprawnej,
- „Sami sobie” – krakowski kwartalnik redagowany przez i dla chorych na SM i ludzi z nimi związanymi,
- „Nasza Szansa” (dawniej „Niewidomy Spółdzielca”) miesięcznik i kwartalnik „Informator” zajmujący się promocją postępu naukowo-technicznego, oba wydawane przez Ośrodek Informacji i Promocji Postępu Polskiego Związku Niewidomych,
- „Świat ciszy” – miesięcznik Polskiego Związku Głuchych,
- „Pomost” Pismo Samopomocy – miesięcznik wydawany przez Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej w Gdańsku,
- „Credo” – Miesięcznik Duszpasterstwa Niewidomych wydawany również przez Ośrodek Informacji i Promocji Postępu PZN,
- „Życiu naprzeciw” – miesięcznik redagowany dla młodzieży niedowidzącej,
- „Gips” – miesięcznik redagowany przez pracowników warszawskiego Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej, sponsorowany przez Fundację Pomocy Społecznej „SOS”,
- „Wspólna Troska” – kwartalnik wydawany przez Dolnośląską Fundację „Pomoc Dzieciom”,
- „Kurier Spółdzielczy” – wydawany przez dziennikarsko-spółdzielczą Fundację „Kuriera Spółdzielczego”,
- „Cienie i światło” – kwartalnik nieregularny wydawany przez Chrześ-

cijańskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych ich Rodzin i Przyjaciół „Ognisko” z Krakowa.

Zaproszono również niżej podpisanego redaktora „Naszych Spraw”. Główne motywy dyskusji tego grona były dwa:

- 1) Brak środków i wynikające stąd bardzo skromne możliwości redakcyjne i wydawnicze.
- 2) Całkowite odcięcie od informacji z Biura Pełnomocnika (pytano nawet czy to nie świadoma „blokada informacyjna”).

Postulowano stałe spotkania przedstawicieli tego Biura i Zarządu PFRON z redaktorami reprezentowanych na spotkaniu pism. Barbara Cholewa („Co w trawie piszczy?”) raz jeszcze przedstawiła – prezentowaną już na forum KRON – koncepcję całościowego przepływu informacji w środowisku.

Dyr. Przeciszewski przedstawił możliwość finansowego wspomagania tych pism przez PFRON, w ramach realizacji zadań z zakresu rehabilitacji społecznej, poinformował też o powołaniu 2-osobowej służby prasowej Funduszu.

Wskutek postulatów zebranych zobowiązał się w imieniu Biura Pełnomocnika do następujących działań:

- systematyczne konferencje prasowe dla redaktorów i wydawnictw,
- nadsyłanie do redakcji reprezentowanych na spotkaniu informatora „Wiadomości Biura Pełnomocnika”,
- opracowywania (w maszynopisie) i rozesyłania obecnym szczegółowego serwisu prasowego o wydarzeniach i problemach.

Zebrani zobowiązali się, by na zasadzie wymiany rozsyłać między sobą swoje periodyki, udzielono też sobie wzajemnej zgody na nieodpłatne przedruki.

Ryszard RZEBKO

P.S. Nie jesteśmy w redakcji przekonani czy to powód do dumy, czy przeciwnie ale jedynym samofinansującym – tzn. funkcjonującym bez dotacji – pismem związanym z osobami niepełnosprawnymi są „Nasze Sprawy”. Cieszyć się, czy smucić?..

NIEPEŁNOSPRAWNI RAZEM

150 niepełnosprawnych z ponad 20 krajów Europy przyjechało na pierwszy Europejski Kongres Osób Niepełnosprawnych, który rozpoczął się wczoraj w Krakowie pod patronatem Rady Europy.

Trzydniowe spotkanie zorganizowane zostało przez Polskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych – *Chcemy nawiązać współpracę z organizacjami niepełnosprawnych z zagranicy* – powiedział „Gazecie” prezes Stowarzyszenia Bolesław Ładecki.

Jak informowali przybyli na Kongres przedstawiciele organizacji niepełnosprawnych z Rosji, jest tam 14,5 mln inwalidów. Na Litwie niepełnosprawnych jest ponad 200 tys., czyli jeden na dwudziestu obywateli. W Polsce niepełnosprawna jest co dziesiąta osoba.

(ski)

„G.W.” nr 92 z 20.04.1993 r.

Dzieci niepełnosprawnych nie stać na przejazdy

ŚLUSZNY PRZYWILEJ

– Trzeba zapewnić dzieciom niepełnosprawnym bezpłatne przejazdy PKP i PKS – stwierdzili wczoraj posłowie z komisji polityki społecznej. Powołałi podkomisję, która opracuje projekt zmiany w ustawie o bezpłatnych przejazdach.

Przypomnijmy, że 1 stycznia niepełnosprawne dzieci straciły prawo do bezpłatnych przejazdów – zostawiono im tylko 50-proc. ulgę. Razem z nimi prawo do bezpłatnych przejazdów stracili ich opiekunowie, rodzice. W Polsce żyje 350 tys. niepełnosprawnych dzieci, z przejazdów kolejną i autobusami korzystało do 1 stycznia 50 tysięcy.

Ponieważ wielu rodzin nie stać na ulgowe bilety dla dzieci, dzieci niepełnosprawne, np. głuche, które od trzeciego roku życia mieszkają w internatach i chodzą do specjalnych szkół, nie jeżdżą już na sobotę, niedzielę do domów. Często nie jeżdżą też do domów na święta – ponieważ po małe dziecko musiałoby przyjechać jedno z rodziców i odwieźć je potem – czyli zapłacić w sumie za cztery własne przejazdy i dwa ulgowe dziecka.

Przedstawiciele resortów finansów i transportu są przeciwni ponownemu wprowadzeniu ulg.

– Nie można mówić, że doszliśmy do szczytu sprawiedliwości, bo zrównaliśmy wszystkie dzieci – stwierdziła wiceprzewodnicząca komisji polityki społecznej pos. Anna Bańkowska (SLD) *Natura je zróżnicowała, a my powinniśmy wyrównać ich szanse.*

Posłowie przyznali, że uchwalając ustawę porzucili problem niepełnosprawnych dzieci. Przypomnieli też, że ministerstwa wykupują masowo ulgi na przejazdy dla tych swoich pracowników, którzy stracili te uprawnienia 1 stycznia (np. nauczyciele). Ministerstwa płacą za te ulgi pieniędzmi budżetu.

Powołała podkomisja zaproponuje, w jaki sposób przywrócone zostaną ulgi – czy jako zmiana ustawy czy poprzez wykupienie ulg, np. przez MEN.

Natalia SKIPIETROW

„G.W.” nr 100 z 29.04.1993 r.

OLIMPIADA BEZ WIDZÓW

(P) 900 zawodników z Czech, Francji, Łotwy, Norwegii i Węgier oraz 46 województw Polski uczestniczyło w zakończonej wczoraj w Warszawie IV Ogólnopolskiej Olimpiadzie Specjalnej dla sportowców upośledzonych umysłowo. Wszyscy startujący stanęli na podium, wszyscy otrzymali medale.

Ta olimpiada jest wszędzie na świecie okazją do pokazania solidarności z ludźmi upośledzonymi. W zeszłym roku w USA na stadion przyszło 65 tysięcy widzów. Igrzyska przełamują izolację upośledzonych i łagodzą nasze reakcje. Nawet gdy śmiejemy się ze sportowca, który niesyty oklasków nie chce wyjść z basenu, jest to śmiech dobry. Pustki na stadionie AWF dowodzą, że nie dojrzelismy jeszcze do takiej solidarności.

Na świecie Olimpiada Specjalna jest też specjalną okazją dla polityków: mogą pojawić się w mediach przy okazji szlachetnej sprawy – takie połączenie serca z rozsądkiem. U nas, choć impreza była transmitowana w TV, politycy – z wyjątkiem kilku – nie przyszli. Zabrakło im społecznej wrażliwości i politycznej wyobraźni.

Nieobecność pana prezydenta, który był honorowym patronem imprezy, nie zaskoczyła organizatorów. Dwa lata temu nawet pani prezydentowa nie znalazła chwili czasu. Nie znaczy to wcale, że Lech Wałęsa nie widzi świata poza polityką: niedawno otworzył przecież wystawę filatelistyczną i z wielkim zainteresowaniem obejrzał plansze z setkami kolorowych znaczków.

Taki właśnie mamy – filatelistyczny – etap rozwoju.

Piotr PACEWICZ

„G.W.” nr 113 z 17.05.93

SPORT ★ SPORT ★ SPORT

KOMUNIKAT KRAJOWEJ RADY

OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH Z SESJI WYJAZDOWEJ NA TEMAT SPORTU OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Altius — Citius — Fortius

Sesję zorganizowano z okazji Mistrzostw Polski w Maratonie Osób Niepełnosprawnych im. prof. Mariana Weissa przeprowadzanych tradycyjnie w Wałbrzychu.

W sesji wzięli udział: Pełnomocnik ds Osób Niepełnosprawnych Pani Minister Grażyna Andrzejewska-Sroczyńska, Prezes PFRON Pan Zbigniew Miłek, przedstawiciele stowarzyszeń sportowych i władz lokalnych. Najważniejsze kwestie poruszane w trakcie dyskusji to status sportu osób niepełnosprawnych, jego przyszłość w kontekście zmian jakie zaszły w Polsce po 1989 r.

Zebrani prodreślali zasadniczą rolę jaką odgrywa sport w adaptacji osób niepełnosprawnych od życia w społeczeństwie według zasady „Sport dla tych, którzy go najbardziej potrzebują”. Podkreślano konieczność rozszerzenia działalności w zakresie masowej aktywnej rehabilitacji osób niepełnosprawnych poprzez sport – jako zachowań prozdrowotnych będących profilaktyką przed wtórnymi skutkami niepełnej sprawności – tak by sport stał się elementem kultury życia osób niepełnosprawnych.

Zaznaczono konieczność wypracowania skutecznych rozwiązań systemowych gwarantujących nadanie rangi sportowi wyczynowemu osób niepełnosprawnych – tak w zakresie finansowania jak i popularyzacji znacznych osiągnięć sportowców niepełnosprawnych. Wskazywano na ogromny dorobek olimpijski polskich sportowców niepełnosprawnych.

Podkreślano, że oprócz znanych walorów sportu w odniesieniu do osób niepełnosprawnych zawiera on niedostatecznie wykorzysta-

stywany pierwiastek integracji, poprzez całkowitą tożsamość doznań i wysiłku sportowców sprawnych i niepełnosprawnych. Jako prawidłowy przyjęto model rozwoju sportu zintegrowanego z pełną równością dostępu do bazy sportowej, klubów i innych rozwiązań w dziedzinie sportu.

Prezydent KRON
mgr Sylwester Peryt

WIDZIEĆ W ZACHWYCENIU

„Chodzi mi o to, aby język giętki powiedział wszystko, co pomyśli głowa”.

I chyba trzeba być poetą, by móc nazwać wszystkie myśli i drgnienia serca, które towarzyszyły IV Ogólnopolskiej Olimpiadzie Specjalnej. Gdy zapłonął znicz, zapalony wspólnymi siłami przez Arkadiusza Skrzypaszkę i utrzymaną przez niego na ręku dziewczynkę umysłowo upośledzoną, w imieniu prezydenta Lecha Wałęsy tradycyjną formułę otwarcia Olimpiady wypowiedziała minister Grażyna Andrzejewska-Sroczyńska. Przeczytała także послanie prezydenta i premier Hanny Suchockiej „Nie chodzi (...) o pokonanie rywali, lecz własnej słabości. Nie będzie tu przegranych”.

Wszystkich przyjaciół olimpiad specjalnych przywitali Magda Mikołajczak i Jerzy Kulej – legenda polskiego sportu. A potem była prezentacja ekip z Czech, Francji, Łotwy, Norwegii, Węgier i Polski, wreszcie przysięga olimpijska odczytana przez Karola Strasburgera wraz ze sportowcami.

„Pragnę zwyciężyć, lecz jeśli nie będę mógł zwyciężyć, niech będę dzielny w swym wysiłku”. Wzruszenie opanowało wszystkich i towarzyszyło już do końca zmagani sportowych.

Nie da się przecenić wartości Olimpiady Specjalnej. „Być może igrzyska – jak stwierdził przewodniczący światowych olimpiad specjalnych – pomogą zrozumieć, że upośledzeni są w znacznie większym stopniu do nas podobni niż różni”. IKA

Spółdzielnia Inwalidów „PRACA”

37-700 Przemyśl ul. Jasińskiego 2

serdecznie zaprasza do swojego

**Ośrodka Rehabilitacyjno-Wypoczynkowego
w Ustrzykach Dolnych**

OFERUJEMY

- * 14 dniowe wczasy wypoczynkowe (całobienne wyżywienie, noclegi, imprezy rozrywkowe i rekreacyjne, m.in. wycieczki, basen, filmy video, ogniska, dydaktyki)
- cena jednego miejsca 1.800.000 zł
- * 14 dniowe wczasy bez wyżywienia w ramach posiadanych miejsc (możliwość wykupienia na miejsca indywidualnych posiłków)
- cena jednego miejsca 950.000 zł
- * 14 dniowe turnusy rehabilitacyjne, obawy i kolonie (na tych samych warunkach jak wczasy * personel)
- cena jednego miejsca 2.010.000 zł

Istnieje możliwość korzystania tylko z noclegów
— cena jednej doby noclegowej 65.000 zł
— cena dziennego wyżywienia 60.000 zł.

Ponadto istnieje możliwość wynajęcia Ośrodka dla jednego zakładu na cały turnus z odpłatnością jak wyżej.

Oferty pisemne prosimy kierować pod adres Spółdzielni.
Telefoniczne informacje pod numerem telefonu 40-24 wew. 60,
telex 0633384.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO NASZEGO OŚRODKA

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

TERMINARZ NAJBLIŻSZYCH IMPREZ SPORTOWYCH

12-13 czerwca – Spartakiada Młodzieży Niepełnosprawnej w Białogardzie. Dyscypliny: lekka atletyka i pływanie. Organizator: „Start” Koszalin.

★★★

12-13 czerwca – Ogólnopolski Miting Osób Niepełnosprawnych HELLENA'93 w Kaliszu (Wał Matejki 2). Dyscypliny: lekka atletyka, podnoszenie ciężarów, pływanie, strzelanie, szachy, wyścig na wózkach na 15 km, gry rekreacyjne. Organizator i sponsor: Przedsiębiorstwo Produkcyjne „Hellen” w Kaliszu. Zgłoszono udział 250 zawodników.

★★★

19 czerwca – Miting Sportowy Osób Niepełnosprawnych – Mysłowice'93, dla osób z województw katowickiego, częstochowskiego i bielskiego. Dyscypliny: lekka atletyka, strzelanie, szachy, tenis stołowy, gry rekreacyjne. Organizatorzy: OSiRI „Start” Katowice, MKKONi SI NSZZ „Solidarność”, RSUP Katowice. Przewidywana liczba uczestników: 400 osób.

★★★

24-27 czerwca – Mistrzostwa Polski Inwalidów w Lekkiej Atletyce w Białymstoku.

ALULUX.

Rolety aluminiowe

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁUCZESTNICTWA W SUKCESIE!

Jesteśmy firmą produkującą profile aluminiowe na skalę światową, jedną z wiodących na rynku w dziedzinie rolet aluminiowych, zwijanych krat i bram aluminiowych. Znaczenie palety naszych produktów stale rośnie wobec wzmożonego popytu na środki zabezpieczające przed włamaniem, hałasem, działaniem czynników zewnętrznych, zapewniających też izolację cieplną, tym samym oszczędność energii.

NASZE PRODUKTY TO KOMFORT I ESTETYKA, PRZYTULNOŚĆ I BEZPIECZEŃSTWO

- ★ Macie wolne obiekty nadające się na działalność gospodarczą?
- ★ Dysponujecie pewnym doświadczeniem w branżach budowlanej, metalowej lub stolarskiej?

ZWRACAMY SIĘ DO PAŃSTWA JAKO DO PRZYSZŁYCH PARTNERÓW ALULUX W POLSCE

Budujemy sieć konfekcjonowania i sprzedaży wyrobów firmy ALULUX w Polsce. Nasza oferta jest poważna, atrakcyjna i nie wymaga dużych nakładów finansowych. Jeśli chcecie wyspecjalizować się w sprzedaży, montażu i konfekcjonowaniu wyrobów ALULUX, prosimy o zgłoszenie tego w Redakcji „Naszycy Sprawy”.

„NASZE SPRAWY” — Pismo Rehabilitacyjno-Gospodarcze Spółdzielni Inwalidów i Zakładów Pracy Chronionej
Redaktor Naczelny: Ryszard Rzebko. Wydawca: RSUP Katowice. Redakcja i opracowanie: Agencja Wydawnicza „INA-PRESS” Katowice. Adres wydawcy i redakcji: 40-952 Katowice, ul. Sokolska 3, tel. 59-62-21/4, tlx 0312454, fax 58-77-89. Numer zamknięto: 25.05.1993 r. Skład i łamanie: Res-Type Katowice, ul. Warszawska 10, tel. 58-88-69. Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmian w nadsyłanych materiałach oraz nie bierze odpowiedzialności za treść ogłoszeń.



Zarząd Stowarzyszenia odbył posiedzenie 10 maja br. w Katowicach, którego głównym tematem były dalsze losy tej organizacji.

Przedstawiono sprawy bieżące i prace Krajowej Izby Gospodarczo-Rehabilitacyjnej uznając, iż kontynuuje ona działania i realizuje tematy uprzednio wypracowane przez O.S.P.N. „Nasze Sprawy”.

W propozycjach odnośnie dalszego działania Stowarzyszenia w nowej sytuacji – po powstaniu KIG-R – uznano, że należy wypracować zupełnie nową formułę jego funkcjonowania, nie ma bowiem potrzeby powielania tego, co lepiej może czynić Izba. „Nasze Sprawy” mają swoją markę, osiągnięcia i dorobek; opinie Pełnomocnika ds Osób Niepełnosprawnych i Zarządu PFRON dowodzą, iż widzą oni potrzebę jego dalszego istnienia, celem rozwiązywania problemów życiowych osób niepełnosprawnych. Należałoby jednak podejść do nich z nieco innej strony niż zakłady pracy chronionej, niż sprawy zatrudniania w ogóle, brak bowiem struktur, które są w europejskich krajach

przedsięwzięcia wspólne – doprowadzenie do ich integracji. KIG-R będący również Izbą Rehabilitacyjną przejmie te sprawy i stanie się naturalnym następcą – kontynuatorem idei powołania Stowarzyszenia.

- Kadra O.S.P.N. musi skupić się na rozwoju swojego nowego dziecka – KIG-R. Jej rozproszenie żadnej z tych organizacji nie przyniesie korzyści. Natomiast przekazanie „Naszych Spraw” zupełnie innym osobom może spowodować, iż niekoniecznie będą one działać w kierunku pożądanym przez inicjatorów. Nie można dopuścić do „szargania sztandaru”.
- Potrzebę zmiany formuły działania Stowarzyszenia powinna urodzić konkretna potrzeba, nie należy tworzyć sztucznych działań na wyrost, zaś dotychczasowa formuła wyczerpała się.
- Pewna część zakładów pracy chronionej nie chce już uczestniczyć w pracach (i placach!) Stowarzyszenia i KIG-R jednocześnie uważa-

Czy Stowarzyszenie będzie kontynuować swoją działalność?

WALNE ZGROMADZENIE „NASZYCH SPRAW” 24 CZERWCA WE WROCŁAWIU

rozwinętych, prowadzących inwalidów przez poszczególne etapy rehabilitacji, szkolenia, poszukiwanie zatrudnienia.

W tym kierunku poszły przygotowane przez Biuro Stowarzyszenia propozycje zmiany jego statutu – jego celów i sposobów ich realizacji.

§ 5 statutu otrzymałby zatem brzmienie: Podstawowym celem działalności Stowarzyszenia jest działanie na rzecz osób niepełnosprawnych, w tym w szczególności prowadzenie:

- poradnictwa zawodowego i preorientacji zawodowej,
- pośrednictwa pracy.

W § 6 zaproponowano likwidację dotychczasowego pkt 3 i zastąpienie go dwoma nowymi: Stowarzyszenie realizuje swoje cele poprzez:

1. organizowanie i prowadzenie punktów poradnictwa zawodowego dla osób niepełnosprawnych, a także ośrodków szkolenia zawodowego,
2. prowadzenie aktywnego pośrednictwa pracy w oparciu o działalność swych oddziałów terenowych.

Pozostałe punkty § 6 pozostałyby bez zmian.

Dla realizacji tych zadań możliwe byłoby wykorzystanie wolnych obiektów zakładów pracy chronionej, które dysponują ponadto maszynami i kadrą pedagogiczną. Umożliwiłoby to szkolenie osób niepełnosprawnych w poszukiwanych usługach (np. naprawy sprzętu AGD czy audio-video). PFRON z pewnością wsparłby te działania finansowo.

Członkowie Zarządu O.S.P.N. nie byli jednak jednomyślni w kwestii kontynuacji działalności Stowarzyszenia. Oto co ich zdaniem przemawia przeciwko temu:

- Głównym celem „Naszych Spraw” było zachowanie istniejących miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych i tworzenie nowych, promocja gospodarcza zakładów pracy chronionej i – poprzez

jąc, że zakresy ich działalności pokrywają się. Zatem albo, albo.

Tyleż samo głosów co przeciw, było za kontynuacją zmodyfikowanej działalności Stowarzyszenia. Wśród nich:

- O.S.P.N. może stracić ze swego horyzontu zakłady pracy chronionej, nie może jednak osób niepełnosprawnych, z których tylko niewielka część pracuje. Tworzenie dla nich nowej organizacji to strata czasu, tym bardziej, że osiągnięcie ogólnie znanej pozycji „Naszych Spraw” musiałoby potrwać parę lat.
 - Należy znaleźć nową formułę finansowania Stowarzyszenia – realizacja konkretnych programów i zadań na rzecz osób niepełnosprawnych, na zlecenie i za pieniądze PFRON. Nie będzie wówczas problemu ze składkami od członków wspierających.
 - Stowarzyszenie mogłoby być załącznikiem przyczółków Izby w terenie, przydałby się jej taki sojusznik. Ponadto byłoby żal zmarnotrawić pracę włożoną w O.S.P.N. i zdobyte przez nie doświadczenie. Pozostaje jeszcze dla niego duże, niezagospodarowane pole do działania.
 - Izba zajmuje się działalnością komercyjną (i słusznie) co niesie ryzyko, iż człowiek niepełnosprawny ze swoimi problemami zniknie z jej pola widzenia i zainteresowania.
- O losach Stowarzyszenia „Nasze Sprawy” musi rozstrzygnąć Walne Zgromadzenie, które odbędzie się we Wrocławiu (siedziba PAX, ul. Kuźnicza 11/13), jako ostateczny termin ustalono na 24 czerwca br. Członkowie Zarządu przyjęli, że zostaną przedstawione dwa referaty: za rozwiązaniem i za kontynuacją prac przez O.S.P.N. wybór z tych propozycji alternatywnych będzie należał do członków.
- Zatem – do zobaczenia we Wrocławiu!

Posiedzenie Rady Krajowej Izby Gospodarczo-Rehabilitacyjnej w Warszawie

„ROZWIĄZYWANIE PROBLEMÓW WYCINKOWYCH WOBEC BRAKU POLITYKI SPOŁECZNEJ MUSI SKOŃCZYĆ SIĘ NIESZCZĘŚCIEM”

Drugie posiedzenie Rady KIG-R odbyło się 19 kwietnia br. w Warszawie, z następującym programem:

1. Informacja o bieżących pracach Izby
2. Tezy do porozumienia pomiędzy KIG-R a PFRON
3. Przedstawienie i podjęcie decyzji w sprawie propozycji KK „Solidarność” skierowanej do Izby
4. Spotkania branżowe
5. Restrukturyzacja spółdzielni inwalidów
6. Wizyta i propozycja współpracy z Wietnamu
7. Sprawy różne.

BIEŻĄCE PRACE IZBY

nakierowane były głównie na próby niwelacji zagrożeń, które niesie dla zakładów pracy chronionej wprowadzenie podatku od towarów i usług (VAT). Przedstawiono udział przedstawicieli KIG-R w zespole pracującym pod kierunkiem dyr. Liliany Pindor, a powołanym do opracowania jednolitej nowelizacji ustawy o tym podatku uznając, iż tzw. opcja zerowa byłaby dla naszych zakładów zdecydowanie korzystniejsza, niż przyjęta – naliczanie ale nie odprowadzanie VAT-u.

Dramatyczne skutki VAT-u dla zatrudnienia osób niepełnosprawnych przedstawiają wystąpienia skierowane przez KIG-R do pani premier – Hanny Suchockiej i Rzecznika Praw Obywatelskich – Tadeusza Zielińskiego. To ostatnie – wręczone na spotkaniu z dyrektorem Biura Rzecznika – wskazuje na niezgodność zapisów ustawy o VAT z ustawą o rehabilitacji, wyrażając zaniepokojenie przyjęciem przez Sejm ustawy, której skutkiem będzie bankructwo około 60% istniejących zakładów

pracy chronionej. Uzyskano zapewnienie, iż Rzecznik Praw wystąpi z zaskarżeniem do premiera, w którym wskazany będzie ten brak zgodności legislacyjnej i dyskryminujący osoby niepełnosprawne charakter ustawy o podatku od towarów i usług.

TEZY DO POROZUMIENIA POMIĘDZY KIG-R A PFRON

omówił dość szczegółowo Dyrektor Generalny Izby – pan Leszek Duda w poprzednim numerze „Naszych Spraw”. Dodać jednak należy, iż efektów nie można oczekiwać natychmiast, a dotychczasowy skromny aparat wykonawczy Izby nie umożliwi np. opiniowania od zaraz każdego wniosku kredytowego członka, skierowanego do Funduszu. Na etapie wstępnym KIG-R będzie rekomendował usługi wiarygodnych i kompetentnych firm konsultingowych, w przeszłości zaś sprawa ta będzie ściśle związana z restrukturyzacją spółdzielni inwalidów.

KK NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” WYSTĄPIŁA DO KIG-R Z PROPOZYCJĄ

by Izba wsparła Krajową Komisję swymi ekspertami i doradcami w jej sporze zbiorowym z rządem, dotyczącym warunków życia i pracy środowiska osób niepełnosprawnych.

Po dyskusji uznano przystąpienie do tego sporu jako uzasadnione, z mocnym jednak podkreśleniem, że nie chodzi tutaj o spór z Biurem Pełnomocnika ds Osób Niepełnosprawnych. Zobowiązano się do przygotowania merytorycznych materiałów w sprawach, o które wystąpiła Krajowa Komisja, wyznaczono też osoby, które z głosem doradczym uczestniczyć będą w następujących komisjach powołanych przez „Solidarność” w związku ze sporem:

– ds zmiany przepisów podatkowych dotyczących zakładów pracy chronionej, a zawartych w ustawie o VAT,

– ds nowelizacji ustawy o zatrudnianiu i rehabilitacji osób niepełnosprawnych,
– ds nowelizacji ustawy o ubezpieczeniach społecznych i ustawy emerytalno-rentowej,
– ds warunków życia i polityki społecznej państwa wobec osób niepełnosprawnych.

Do materiałów spornych przesłanych przez Krajową Komisję wraz z ich uzasadnieniem, rząd musi się ustosunkować do końca maja br.

Uznano, iż przegrana w tym sporze byłaby dramatem wszystkich osób niepełnosprawnych w kraju, wobec czego KIG-R nie może stać z boku.

HARMONOGRAM SPOTKAŃ BRANŻOWYCH

członków Izby również zamieściliśmy w poprzednim numerze, zmianie uległ jedynie termin spotkania „elektryków i elektroników” w Jeleniej Górze na 11 maja br. Krótką relację i wnioski przyjęte na większości z nich znajdują Czytelnicy na naszych łamach.

RESTRUKTURYZACJA SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW

to bardzo istotny temat, którego generalne założenie i zasady przedstawił już PFRON. KIG-R „rozpisze” to bardziej szczegółowo, zaprezentuje konkretne propozycje, w tym model rehabilitacji, który nie ma bezpośredniego odpowiednika w Europie, co nie oznacza, że ustępuje rozwiązaniom tam przyjętym.

W czerwcu br. Izba planuje zorganizowanie konferencji-seminarium poświęconego sprawie restrukturyzacji spółdzielczych zakładów pracy chronionej, do udziału w którym zaproszeni zostaną m.in. przedstawiciele wyspecjalizowanych firm konsultingowych.

WIZYTA Z WIETNAMU

Biuro Pełnomocnika ds Osób Niepełnosprawnych skierowało do KIG-R grupę przedstawicieli pracodawców osób niepełnosprawnych z Wietnamu. Chcą oni podjąć z naszymi członkami współpracę w zakresie meblarstwa, przemysłu odzieżowego i rękodzieła artystycznego: będą rozeznawane możliwości podjęcia wspólnych przedsięwzięć.

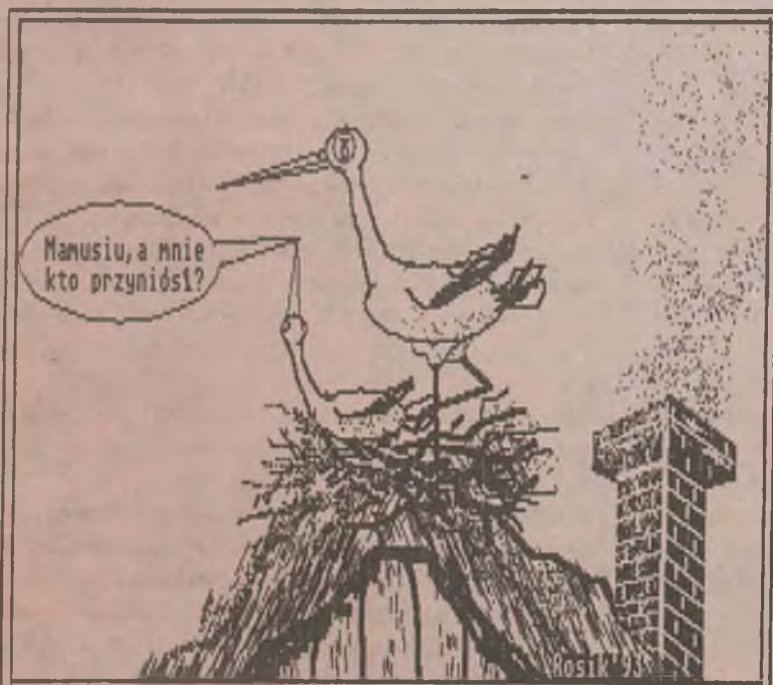
Wietnamczycy zwiedzili kilka zakładów pracy chronionej branży meblarskiej i odzieżowej, w regionie łódzkim.

SPRAWY RÓŻNE

na posiedzeniu Rady Krajowej Izby rozpoczęły się od pytania w jakim kierunku, a przede wszystkim – czy należy nowelizować mającą ustawę o zatrudnianiu i rehabilitacji. Po dyskusji uznano, że naciski na tę nowelizację idą z dwóch stron:

1. wymusza ją centralny Urząd Pracy, który chciałby całkowicie zlikwidować Woj. Ośrodki ds Zatrudnienia i Rehabilitacji, w ich miejsce pozostawić małą komórkę w centrali, spowodować powołanie Pełnomocników Wojewódów ds Osób Niepełnosprawnych z rozlicznymi poza zatrudnieniem – obowiązkami ale bez środków na ich realizację.
2. dotychczasowa praktyka, która dowiodła, iż jest w ustawie rzeczywiście kilka zapisów nietrafionych.

Członkowie Rady KIG-R powołując się także na zdanie innych organizacji, w tym Krajowej Rady Osób Niepełnosprawnych – postulowali daleko idącą ostrożność w nowelizacji tej ustawy, wobec licznych zakusów na środki będące w dyspozycji PFRON, a prze-



Rys. Marian Rosik

znaczone na promocję zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Padały nawet głosy, że nowelizacja ta mogłaby przyjąć formę „luberyzacji”. Zdzisław Bączkiewicz z poznańskiego „Wielspinu” postulował, by projekty nowelizacyjne trafiły oficjalnie do Izby, która wyrażałaby o nich swoją opinię. Inaczej są one w terenie przedmiotem dyskusji z klauzulą „poufne” – dyskutuje się nad racjami bez znajomości podstawowego dokumentu.

Dyskusję tę podsumował Jerzy Modrzejewski – prezes KIG-R uznając, iż możemy zabiegać o stworzenie nowych ustaw o leczeniu i rehabilitacji osób niepełnosprawnych, o ich edukacji, natomiast – wobec ich braku – nowelizacja tylko ustawy o zatrudnianiu tych osób i wrzucanie do niej całej problematyki życiowej osób niepełnosprawnych, jest nieporozumieniem.

„Nie jesteśmy przeciwni nowelizacji, jesteśmy przeciwni, by temat ten traktować wycinkowo. Przy braku spójnej polityki społecznej rozwiązane są wyłącznie problemy wycinkowe, co

zawsze, musi skończyć się nieszczęściem”.

Jak bumerang powrócił też temat VAT-u, poruszony przez Zbigniewa Rachausa („Rusalka” Łódź), którego zakład od kilku zaledwie lat posiada znakomite warunki pracy i rehabilitacji i to wszystko – wskutek wprowadzenia 22% obciążenia VAT-em może zostać z dnia na dzień zaprzepaszczone. *„Nie można gromadzić i wydatkować ogromnych sum na tworzenie nowych stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych i jednocześnie godzić się i ze spokojem przyglądać jak dziesiątki tysięcy tych już istniejących miejsc na naszych oczach będą likwidowane. „Rozkładanie” tych miejsc to jest prosto sabotaż, sprawa prokuratorska”.*

Pozostałe postulaty, które zostały przedstawione na posiedzeniu Rady Izby prezentujemy już w telegraficznym skrócie:

– Należy rozszerzyć działalność informacyjną, skierowaną zarówno do członków KIG-R, jak i na zewnątrz – promocja zakładów pracy chronionej, członków Izby na szerszym forum. Prezydium Rady wypracuje tu zasady, poli-

tykę informacyjną i będzie w tej sprawie finalizować rozmowy m.in. z „Gazetą Wyborczą”.

– Postanowiono wystąpić z pismem do likwidatora b. CZSI z zapytaniem o zasady podziału środków pozostałych po likwidacji b. Centralnego Związku.

– Od nowego roku ma wejść w życie nowy system ubezpieczeń zdrowotnych (2-3 projekty). Należy go poznać, zorientować się, czy osobom niepełnosprawnym nie grozi dodatkowy podatek i w nowych zasadach funkcjonowania przychodni rehabilitacyjnych, ustosunkować się.

– Przedstawiono propozycję powołania hurtowni branżowych dla członków KIG-R w większych miastach.

– Należy pomału „przymierzać się” i opracowywać strukturę delegatur wojewódzkich Izby.

– Zaprezentowano i wyrażono krytyczną opinię wobec projektu nowej ustawy o ubezpieczeniach społecznych. Projektodawcy (ZUS-owi) szczególnie przeszkadza termin „inwalidztwo”, który został całkowicie zlikwidowany.

TRWAJĄ PRZYMIARKI DO POROZUMIEŃ BRANŻOWYCH

Krajowa Izba Gospodarczo-Rehabilitacyjna organizuje spotkania branżowe swoich członków. Ich celem jest gospodarze zorganizowanie się (Holding, Porozumienie ze wspólną Radą Nadzorczą) dla łączenia kapitału, restrukturyzacji i wspólnych inwestycji oraz reklamy, promocji i sieci dystrybucji produkowanych wyrobów.

Dotychczas miały miejsce cztery z nich, a ponieważ odbywały się według zbliżonego planu, zatem relacja z ich przebiegu będzie najpierw zawierała elementy wspólne, w drugiej zaś części – specyficzne dla poszczególnych spotkań i branż.

Wprowadzenie prezesa KIG-R – Jerzego Modrzejewskiego było prezentacją aktualnych wydarzeń i trendów dotyczących zatrudniania osób niepełnosprawnych, bieżących i planowanych działań Izby; sprawy szczegółowe dotyczące tych działań i zamierzeń przedstawiali dyrektor Leszek Duda i obecni przedstawiciele Rady KIG-R.

Były to m.in.:

- Aktualny stan prac nad wypracowaniem i przyjęciem takiej formuły podatku od towarów i usług (VAT), który byłby korzystny dla zakładów pracy chronionej,
- Tezy do porozumienia Izby z PFRON
- Informacja o udziale grupy doradców z ramienia Izby w sporze zbiorowym KK NSZZ „Solidarność” z rządem.
- Podkreślenie znaczenia obiegu informacji – ankiety i wszelkie materiały reklamowe wydawane przez zakłady pracy chronionej winny możliwie prędko znaleźć się w siedzibie KIG-R.
- Przedstawienie idei porozumień branżowych między pracodawcami osób niepełnosprawnych, możliwości w tym zakresie i korzyści jakie można uzyskać wskutek łączenia kapitału.

Pomału my – zakłady pracy chronionej przestajemy bać się wspólnych działań, do których zmusza nas sytuacja i świadomość słabości działań jednostkowych – mówił m.in. pan Modrzejewski. – Są jeszcze pewne zrozumiałe obawy o „czapy”, jednak od nas i naszej aktywności zależy by struktury nadmiernie nie rozrastały się i nie były nadmiernie zajęte sobą. Nie za bardzo wiemy do końca jaki zostanie w kraju przyjęty model rehabilitacji, a na dziś jeszcze rozwinięte kraje europejskie zazdroszczą nam naszych rozwiązań, dających możliwość pracy i zarobkowania osobom niepełnosprawnym. W rządzie ciągle jeszcze nie ma wystarczającego zrozumienia dla konieczności specjalnego traktowania pracodawców osób niepełnosprawnych. Min. Modzelewski pytał gdzie są na Zachodzie rozwiązania VAT-u uprzywilejujące inwalidów? Rzeczywiście nie ma, bo też inwalidzi nie pracują tam w tej skali – nie ma takich rozwiązań. Na razie – aczkolwiek coraz słabiej – radzimy sobie sami. Jednak dramatem jest kupowanie przez poszczególne zakłady tej samej maszyny, czy linii technologicznej wyłącznie dla siebie. Musimy zdać sobie sprawę z tego, że nie jesteśmy i nie powinniśmy być dla siebie rywalami, osobno przegramy, a czas działa przeciwko nam. Możemy przedsięwziąć wspólne działania gospodarcze bez obawy o utratę samodzielności, przy zachowaniu odrębności każdej firmy, mamy też pewność, iż takimi działaniami PFRON zainteresowany jest najbardziej i będzie w nie inwestował.

Z dużym zainteresowaniem przyjęty został pomysł łączenia w grupy po 3-4 zakłady, które będą występowały do PFRON

o środki na wspólne przedsięwzięcie, także organizacji regionalnych grup wspólnych działań na wzór zachodni, gdzie małe firmy wykonują wyrób finalny tylko na drodze ściślejszej kooperacji w różnych formach organizacyjnych, np. holdingu.

Takie poszczególne porozumienia branżowe tworzone przez kilkanaście jednostek dla realizacji konkretnego celu gospodarczego, mogłyby ze składek utrzymywać 1, 2-osobowe biuro, które zajmowałoby się koordynacją wszystkich działań. Model ten wybrały już i z powodzeniem realizują usługowe spółdzielnie inwalidów. Znakomicie ułatwiałoby to też powoływanie przedstawicielstw zagranicznych – z pomocą PFRON-u – bowiem płytki i rozregulowany rynek krajowy nie daje wystarczających gwarancji zbytu wyrobów i terminowej za nie płatności.

Wskutek tych możliwości istnieje realna i niepowtarzalna szansa by – mocno z sobą powiązane – zakłady pracy chronionej stały się na przestrzeni 2-3 lat silnym filarem gospodarczym kraju.

BRANŻE OPAKOWAŃ, POLIGRAFII I SPOŻYWCZA

odbyły spotkanie 28 kwietnia b.r. w „Raciborzance”.

Nie do końca podzielono na nim zdanie o naturalnych tendencjach do wspólnych działań zakładów pracy chronionej, dostrzegano też liczne działania na własną rękę (szczególnie tych, którym na niwie gospodarczej wiedzie się nieco lepiej), dezintegrację i zagubienie. Konkluzja była jednak taka, że istnieje ogromna potrzeba integracji, zaś w funkcji katalizatora tych działań powinna wystąpić właśnie Krajowa Izba Gospodarczo-Rehabilitacyjna.

Co podkreślano szczególnie?

– Potrzebę wspólnego marketingu i reklamy. Zaproponowano następnego robocze spotkanie już z wyspecjalizowanymi służbami dystrybucji, marketingu i reklamy, opracowanie i wybór strategii marketingowej, co mogłoby być początkiem rzeczywistych porozumień w tych branżach.

– Konieczność koordynacji zaopatrzenia i zbytu. Przypomniano, iż jednym z podstawowych prawideł gospodarki są upusty cenowe stosowane dla odbiorców większej ilości towarów, którzy tym samym za jego jednostkę płacą mniej. Postulowano też powołanie wspólnych instytucji gospodarczych zajmujących się dystrybucją produkowanych przez członków Izby

wyrobów, stworzenie sieci dystrybutorów.

– Wykazano, iż rzeczywistym konkurentem np. zakładów cukierniczych są m.in. „Goplana” czy „Wedel”, nie zaś te małe firmy między sobą. W tym kontekście jest niegospodarność i absurdem zakupowanie przez każdą z nich np. linii do produkcji czekolady. Ją można nabyć ale wspólnie, rozkooperować produkcję, zorganizować pracę na minimum 2 zmiany, co pozwoli jej szybciej się zamortyzować. Wyjściem jest zatem unowocześnienie technologii, restrukturyzacja i rozwój całych branż, nie pojedynczych zakładów. Takie porozumienia Izba będzie rekomendowała we PFRON-ie.

Przedstawiciel S.I. „Pokój” w Kaliszu zaoferował, że już może pokryć zapotrzebowanie zakładów pracy chronionej na tekturę 3-5 warstwową, oni bowiem zdecydowali się na bardzo kosztowną inwestycję do jej produkcji, a sami całej tej tektury nie „przerobią” na opakowania.

Dr Czesław Wydmański – członek Prezydium Rady KIG-R uznał, iż restrukturyzację spółdzielni inwalidów należałoby rozpocząć od dania zarządom odpowiednich pełnomocnictw do realizacji konkretnych planów naprawczych. W innym wypadku organizacje działające w tych jednostkach na mocy prawa spółdzielczego uniemożliwiają postęp i stanowią balast, w porównaniu z prywatnymi zakładami pracy chronionej. Te nie dość, że są lepiej oprzyrządowane (najczęściej powstawały od podstaw), bardziej elastyczne i agresywne w stosunku do rynku, to jeszcze ich właściciele nie muszą konsultować swoich zamierzeń gospodarczych z Radą, czy związkami zawodowymi.

Potwierdził też konieczność powołania przez spółdzielnie zupełnie nowych, odpowiadających wymogom współczesnej gospodarki, form organizacyjnych – wiązania ich w spółki, wiązania spółdzielni z prywatnymi zakładami pracy chronionej, dla realizacji konkretnych celów. Takie formy plus restrukturyzacja całych branż dają realną możliwość przetrwania i umocnienia spółdzielni.

Uczestnicy spotkania mają rozeznąć w Radach czy widzą one potrzebę powołania porozumienia branżowego, które nie będzie zamachem na samodzielność, nie ma bowiem sprzeczności interesów, chodzi natomiast o podział pracy i współpracę. Jej konkretne propozycje mają zostać przedstawione na kolejnym roboczym spotkaniu.

PRZEDSTAWICIELE BRANŻY ELEKTRONICZNEJ, ELEKTROTECHNICZNEJ I METALOWEJ

spotkali się w jeleniogórskim „TELKOM-SIMECIE” 11 maja br., gdzie reprezentowanych było 48 zakładów pracy chronionej, członków KIG-R. Zarówno ilość uczestników, jak ustalenia które tam zapadły dowodzą dużej determinacji i woli wspólnego działania tej grupy. W tych trzech branżach powołano bowiem 3-4 osobowe zespoły koordynacyjne, których zadaniem będzie przygotowanie konkretnych materiałów, ankiet i propozycji na kolejne spotkania, które zaplanowane są w najbliższym czasie.

Branża metalowa (grupą koordynatorów kieruje **Marian Bojarski**) spotka się na przełomie maja – czerwca br. w częstochowskiej spółdzielni „Nowe Życie”.

Branża elektrotechniczna powołała 6 osobową grupę założycielską ewentualnego porozumienia pod kierunkiem **Tadeusza Pochoda**, spotka się ona w najbliższym czasie.

Branża elektroniczna – stosunkowo niewielka, liczyła na możliwość powołania załączków porozumienia i oparcie się o potentata – zakład **Curtis Electronics** w Mławie, co nie powiodło się wobec braku jednoznacznej odpowiedzi ze strony przedstawiciela tej firmy. Zaproponowano jednak utworzenie wspólnej montowni elektroniki konsumpcyjnej, której los rozstrzygnie się po rozmowach z prezesem Zarządu PFRON – **Zbigniewem Miłkiem**.

W trakcie spotkania okazało się m.in., iż niektóre zakłady mają dobrze wyposażone narzędziownie, które nie są w pełni wykorzystane i mogą być udostępnione innym członkom Izby.

Jako bardzo istotny mankament uznano brak elementarnej informacji zakładów pracy chronionej o sobie, co powoduje, iż nie tylko niewiele z sobą współpracują, zdarzają się nawet – zupełnie nieuzasadnione – przypadki konkurencji. Niedostatki informacyjne, pilna potrzeba utworzenia profesjonalnego banku informacji, konieczność szerszej promocji poszczególnych zakładów pracy chronionej, działalności Pełnomocnika ds Osób Niepełnosprawnych, PFRON i KIG-R była „tematem dyżurnym” na wszystkich spotkaniach.

PRZEMYSŁ LEKKI

– jego przedstawiciele gościła S.I. „Zgoda” w Konstantynowie Łódzkim 12 maja br. Wobec rozdrobnienia tej branży szczegóło-

wą dyskusję toczono w trzech grupach: dziewiarskiej, konfekcyjnej (z „podstolikami” odzież robocza i odzież użytkowa) i kaletniczej.

Sprawa, która zaprzętnęła najwięcej uwagi zebranych i która była głównym przedmiotem dyskusji to odpowiedź na pytanie: jak pomóc zakładom pracy chronionej tej branży w zbyciu wyrobów?

Podstawowa propozycja to organizacja centrów handlowych – hurtowni w dużych ośrodkach miejskich, które zajmowałyby się zbytem. Rodzi to jednak niebezpieczeństwo, że wyroby te skomasowane w jednym miejscu mogą wzajemnie „zjadać się”, po pewnym czasie może okazać się, że hurtownie te zdominowane są przez wąską grupkę producentów.

Dlatego z dużym zainteresowaniem spotkała się propozycja członka Rady Izby – **Narcyza Janasa**, by odwrócić sposób myślenia – decydować należy o wyborze właściwego asortymentu produkcji pożądanego przez rynek, wtórnie o formach jego sprzedaży. Zatem należy zatrudnić zespół fachowców, który stale będzie sondował rynek zbytu, zgłaszał jego zapotrzebowanie, ewentualnie pod tym kątem proponował odpowiednie technologie.

Przedstawiono też kilka szczegółowych propozycji w zakresie możliwości sprzedaży nadwyżek przędzy, tkanin, wolnych mocy produkcyjnych w tej branży.

Nie podjęto konkretnej decyzji co do dalszej drogi, którą powinien iść przemysł lekki w zakładach pracy chronionej, postanowiono jednak kontynuować spotkania.

BRANŻA MEBLARSKA I DRZEWNIA

była reprezentowana przez przedstawicieli kilkunastu członków KIG-R, a ich spotkanie odbyło się w S.I. „Pokój” w Nysie 14 maja br.

W szerokiej dyskusji przedstawiono problemy, z jakimi borykają się te zakłady i nakreślono możliwości współpracy głównie w zakresie:

- Nyski „Pokój” i raciborska „Rameta” wspólnie zainwestowały już w zakład metalowych formatek i szwajcarską linię do produkcji wsadów do mebli tapicerowanych typu „bonell”.
- Zakłady meblarskie mają duże zapotrzebowanie na sprężynę falistą, mechanizmy do wersalek, okucia meblarskie, drut i taśmę metalową, które sprowadzone są z wielusetkilometrowej odległości, bądź z Niemiec, a z powodzeniem mogłyby je produkować członkowie Izby, np. „Metalowiec” z Namysłowa. „Pokój” w Nysie i „Rameta” już przedstawiły i zaoferowały do produkcji swoje wzory okuć, zaś przedstawiciel S.I. „Współpraca” w Jarocinie – producenta m.in. podnośników do wersalek – zgłosił wolne moce produkcyjne w tym zakresie i możliwość produkcji innych elementów metalowych.
- Opolski „Intex” zaoferował tanią włókninę do pakowania mebli.
- S.N. im. Braille’a z Kędzierzyna-Koźła wystąpiła z zapotrzebowaniem na odpady drzewne na oprawy do szczotek, zgłosiła też ofertę oddania do szycia wyrobów dziewiarskich z przeznaczeniem na eksport do Francji.
- Pan **Jasiński** ze spółdzielni im. Buczka w Łodzi zgłosił gotowość do każdej współpracy w branży meblarskiej, szczególnie w zakresie produkcji wsadów „bonella”, ma bowiem dwie splatarki i stosunkowo tanio można by uruchomić drugą linię technologiczną.

Szczegółowy wykład na temat sytuacji w produkcji i handlu meblami w Europie przedstawił **dr inż. Kazimierz Czechowicz**, dyrektor firmy „Plan International” z Wrocławia, zajmującej się w dużej skali eksportem polskich mebli. Uplasował on krajowy eksport do Niemiec na pozycji 2-5, wskazał iż ma on stałą tendencję wzrostową, uznał też, że jest to największy i rojújący największe nadzieje rynek zbytu. Z pomocą tej firmy nyski „Pokój” eksportuje do Niemiec meble tapicerowane o wartości około 10 mln marek rocznie.

Wobec sezonowości zbytu mebli i konieczności bardzo szybkiego reagowania na potrzeby ich odbiorców „Plan International” uruchamia w Niemodlinie nowy, współpracujący z Nysą, zakład pracy chronionej tej branży.

Dr Czechowicz – zapewnił, iż chętnie udostępni członkom KIG-R kontakty swojej firmy z partnerami niemieckimi, przedstawicielstwami zagranicznymi, może służyć radą i pomocą mając duże rozeznanie rynku.

Zaproponował rozwinięcie produkcji wsadów na materace na „bonellu”, na które jest eksportowe zapotrzebowanie w wysokości 60-70 tys. sztuk rocznie.

Na zakończenie spotkania zdecydowano, że przedstawiciele branży meblarsko-drzewnej będą pozostawać z sobą w roboczym kontakcie, zaś spotkania wszystkich odbywać się będą co najmniej raz na kwartał.

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.